

Osvaldo buduje iluzję, Ibra odpowiada, Milan-Roma kończy się wynikiem 2-1, jedynie z dużym ładunkiem żalu. Zespół Giallorossich odkrywa się jako delikatny, niezdarny, beztroski. Jedenasty policzek w lidze, trzynasty łącznie w tym trudnym i długim sezonie. Już wyrównano liczbę porażek zainkasowanych w poprzednim sezonie. Aby powtórzyć zdobycz pary Ranieri-Montella z poprzednich rozgrywek, Luis Enrique w ostatnich dziewięciu meczach musi ugrać 5 zwycięstw i 4 remisy, dotykając 63 punktów.

Roma wróciła do porażki na San Siro po prawie czternastu miesiącach (3-5 z Interem, 6 lutego 2011), a z Milanem po dwóch sezonach. W październiku 2009 roku Rossoneri wygrali takim samym rezultatem, również odwracając wynik (prowadzenie dał Menez, potem trafiali Ronaldinho i Pato). Od sezonu 1995/1996 bezpośrednie pojedynki Romy z Milanem nie kończą się wygraną którejś z drużyn więcej niż jednym golem. Po raz ostatni dokonali tego Rossoneri, pokonując 3-1 Giallorossich prowadzonych przez Mazzzone (gole: Weah, Moriero, samobój Aldaira, Panucci). Dla Romy to dziesiąta porażka poza Olimpico (z siedemnastu meczy rozegranych na wyjeździe), w tym piąta (z siedmiu meczu) w 2012 roku. Ostatnia 1-2? 26 października na Marassi przeciwko Genoi. Od 29 stycznia Roma nie zremisowała (1-1 z Bologną): potem cztery wygrane i pięć porażek, a **od ośmiu spotkań (4-0, 5 lutego z Interem), Giallorossi nie zdobyli gola w drugiej połowie.** Do tego meczu, Roma przegrała tylko raz gdy objęła prowadzenie, w derbach 17 października. Wynik otworzył także wtedy Osvaldo.

Karne? To przekleństwo. Ten wczoraj, wykorzystany przez Ibrahimovica, jest szóstym zagwizdany przeciwko Romie w tym sezonie. Wszystkie zostały wykorzystane: Hernanes, Jovetic, Santiago Silva, Calaio, ponownie Hernanes i w końcu Ibra. Tak Stekelenburg jak i jego zastępca Lobont, wciąż czekają na pierwszy cud z jedenastu metrów w barwach Giallorossich. Ostatnim karnym obronionym przez bramkarza Giallorossich pozostaje ten Julio Sergio w derbach 18 kwietnia 2010 roku, wygranych 2-1.

Autor: abruzzi